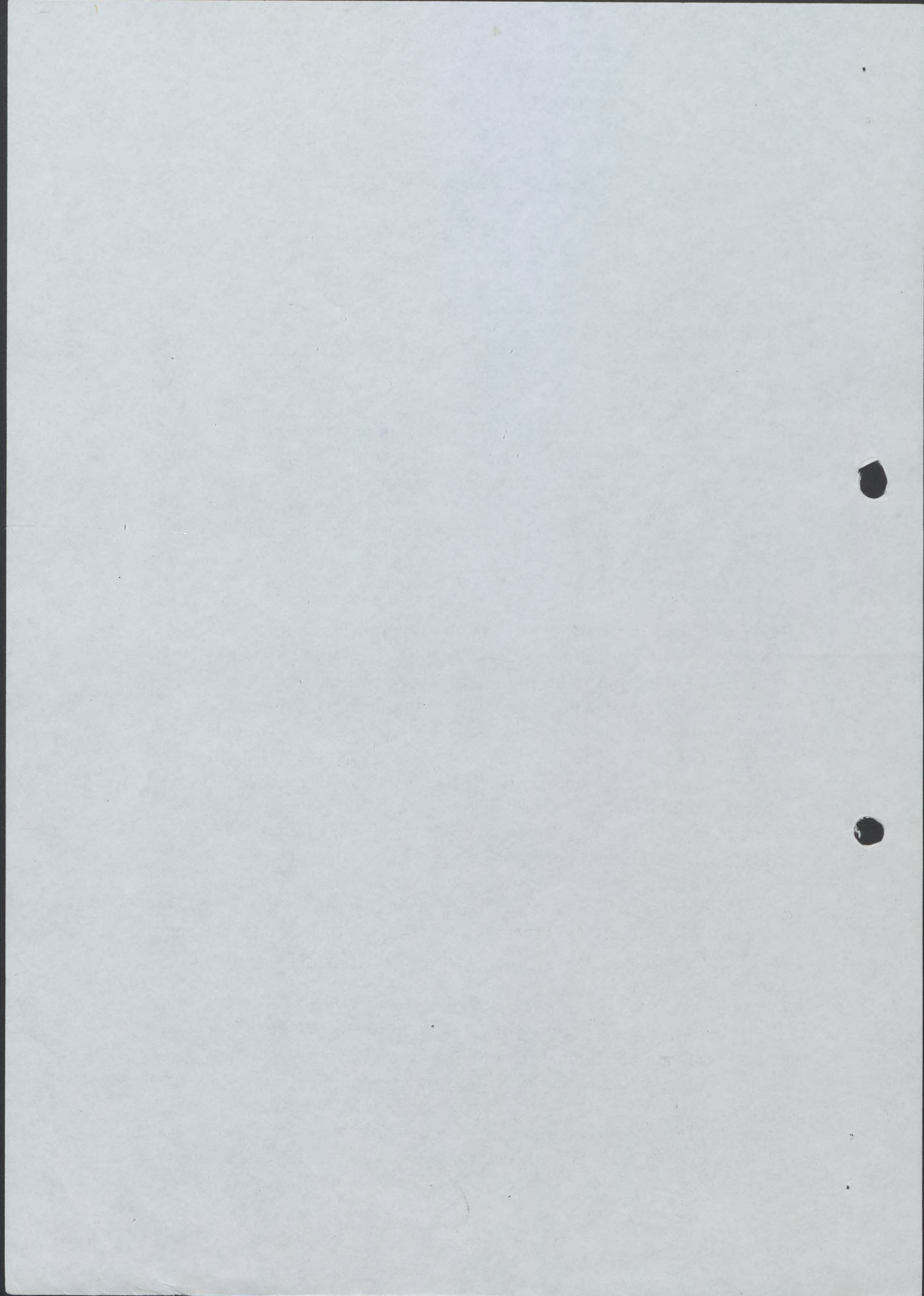


ANKIETA

DLA SŁOWNIKA POLSKI WALCZĄCEJ NA KRESACH

PLN-WSCH. II RZECZYPOSPOLITEJ

1. Matuszewicz Edmund, ps. „Mundek”, s. Franciszka i Stefanii
2. 1917r. w Mińsku Litewskim
3. 29 czerwca 1944r. zamordowany w obozie śmierci w Kołdyczewie, pow. Baranowicze, woj. Nowogródzkie, przez białorusko-niemieckie służby bezpieczeństwa
4. Pochodził z rodziny inteligenckiej; pracownik Polskich Kolei Państwowych; „Mundek” uczy się początkowo w gimnazjum państwowym im. T. Rejtana w Baranowiczach. W latach 30-tych rodzina przenosi się do Wilna; „Mundek” wstępuje do Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie na wydział mechaniczno-przemysłowy; szkołę ukończył w 1938r., uzyskał tytuł zawodowy technika. Rozpoczyna praktykę zawodową w wileńskich zakładach przemysłowych. Wybuch wojna.
5. Podczas okupacji litewskiej i sowieckiej Wileńszczyzny mieszka z rodziną w mieście, do lipca 1941r. trudniąc się dorywczą pracą i handlem. Po zajęciu Wilna przez okupanta niemieckiego „Mundek” wraz z rodziną wracają do Baranowicz, gdzie mają własny dom. Ojciec otrzymuje zatrudnienie jako maszynista na kolei, a „Mundek” pracę w niemieckiej CHO w charakterze inspektora przemysłu młynarskiego w powiecie baranowickim. W listopadzie 1941r. wstępuje do Związku Walki Zbrojnej. Za działalność konspiracyjną jest poszukiwany przez baranowickie służby SD i w kwietniu 1944r. zostaje aresztowany. Podczas śledztwa w baranowickim więzieniu SD torturowany, nie załamuje się, nikogo nie wydał; zostaje osadzony w obozie śmierci w Kołdyczewie. Podczas wycofywania się Niemców w dniach 27-29 czerwca 1944 roku likwidują oni obóz w Kołdyczewie mordując wszystkich aktualnych więźniów. Ginie też zamordowany Edmund Matuszewicz.
6. Od listopada 1941r. ZWZ poprzednik AK.
7. W listopadzie 1941 roku, zaprzysiężony przez ppor. Witolda Lenczewskiego, komendanta organizującego Związku Walki Zbrojnej obwodu baranowickiego „Puszcza”, wstępuje do tej organizacji. Od samego początku włącza się z pełnym zaangażowaniem w działalność w tej organizacji. Mieszkanie Matuszewicza staje się główną bazą pracy komendy obwodu w mieście w Baranowiczach i Inspektoratu „Południe” rtm. M. Stopy „Andrzej” i jego następcy



kpt. A. Wierzbickiego „Józef”; „Mundek” wchodzi w skład ścisłego kierownictwa komendy obwodu „Puszcza”. Z uwagi na charakter pracy u Niemców, miał uprawnienia i środki transportowe do stałego poruszania się po całym terenie powiatu baranowickiego. Ułatwiało to mu bardzo działalność konspiracyjną. Pełnił obowiązki szefa organizacyjnego w komendzie obwodu Baranowicze „Puszcza”. Położył duże zasługi przy organizacji i rozbudowie konspiracji w obwodzie. Umiejętnie potrafił zadbać o gromadzenie środków materialnych z jednostek gospodarczych, obsługujących okupanta na potrzeby konspiracji, jej członków i ich rodzin, będących w potrzebie. Przeszedł przeszkolenie minerskie, prowadzone w obwodzie przez „Cichociemnego” ppor. Jana Woźniaka „Kwaśny” i brał udział w prowadzonej dywersji i zabezpieczeniu działań grup minerskich na torach i transportach kolejowych. Miał ogromne zasługi w działaniu konspiracji ZWZ-AK w obwodzie „Puszcza” i późniejszym ośrodku dywersyjno-partyzanckim. Nie zdążył otrzymać należnych mu awansów i odznaczeń za wykonywaną z takim poświęceniem pracę w organizacji. Rozpoznany i poszukiwany przez służby bezpieczeństwa baranowickiego SD w m-cu marcu 1944r. ukrywa się na terenie miasta Baranowicze; przygotowywany był do przejścia do oddziału partyzanckiego; wysledzony na melinie zostaje w kwietniu 1944r. aresztowany przez baranowickie SD. Torturowany w śledztwie baranowickiego więzienia SD, nie załamał się, nikogo nie wydał, a znał całą siatkę konspiracyjną w obwodzie „Puszcza” i w znacznym stopniu Inspektoratu „Południe” okręgu „Nów”. Zostaje osadzony w „Kołodyczewskim obozie śmierci”. Zamordowany w dniach 27-29 czerwca 1944r. wraz z kilkudziesięcioma członkami baranowickiego AK i pozostałymi w obozie więźniami przez białorusko-niemieckich oprawców. W lipcu 1944r., przy ekshumacji pomordowanych, ojciec „Mundka” odnalazł wśród zwału zasypanych trupów swego syna, wyniósł ciało i pochowano go na cmentarzu w Baranowiczach. Ojciec tego ciosu już nie wytrzymał i nie mógł dojść już do równowagi psychicznej.

8. Nie brał udziału.

9. Tak omówiono w pkt.7.

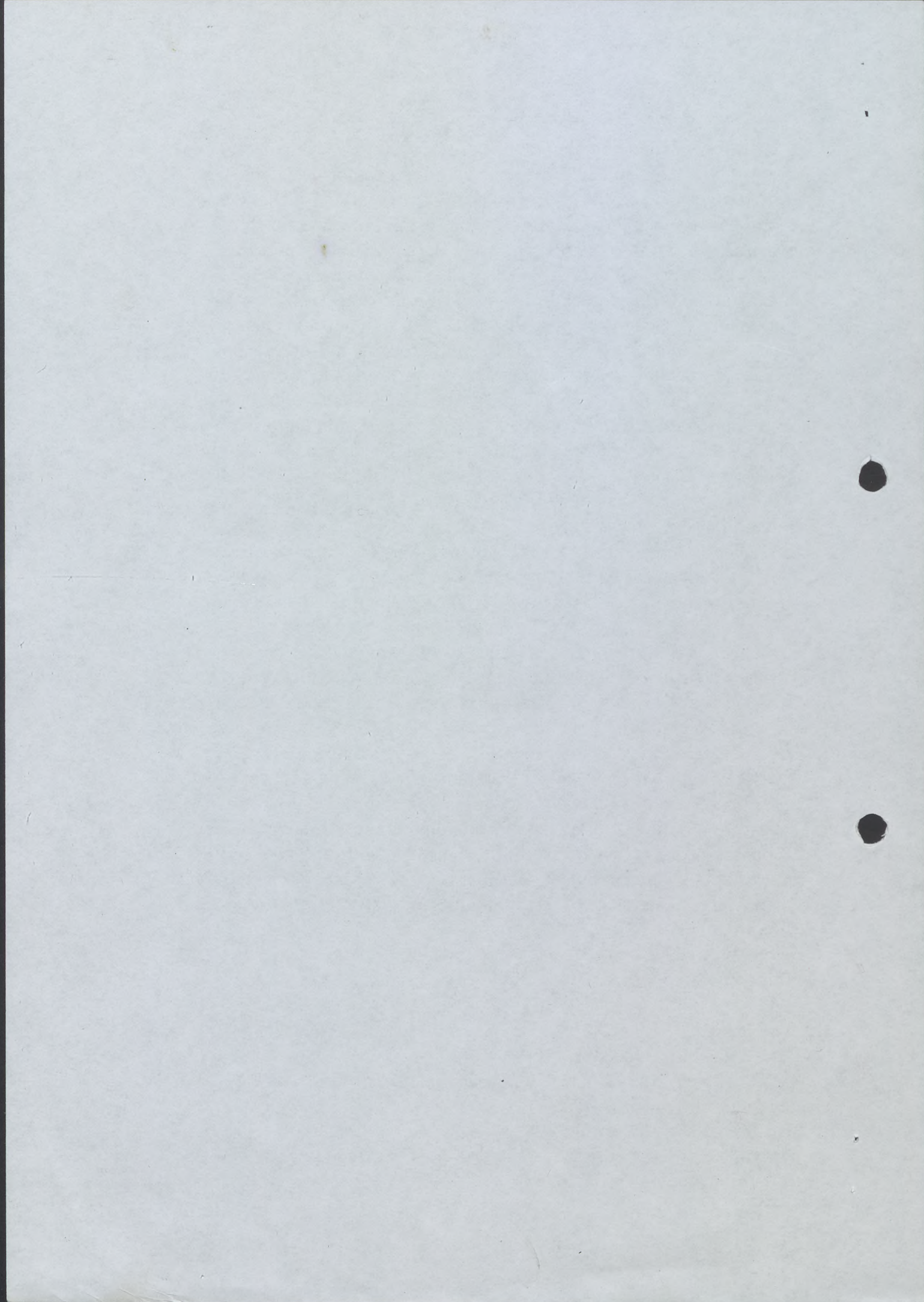
10. Nie dotyczy

11. Nie dotyczy

14. 1) Gdański Przekaz Nr 8-9 z 1996r. ŚZZAK art. Krystyny

Sobienieckiej „Mewa” p.t. „Mało znane dzieje Armii Krajowej obwodu Baranowicze „Puszcza”

2) Wileński Przekaz Nr 37 z 1996r. ŚZZAK, wydaw. środowisko okręgu Nowogródzkiego, art. Wiktora Noskowskiego p.t. „Obóz śmierci w Kołodyczewie (1941-1944)”.

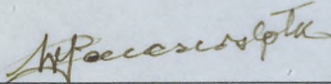


15. Nie dotyczy

16. Fotografii „Mundka” nie mogłem zdobyć, odnalazłem jego siostry,
ale one też nie posiadają zdjęcia brata.

Wniosek sporządził Witold Lenczewski „Wiktor-Strzała”,
bezpośredni przełożony „Mundka” w ZWZ i AK;
komendant obwodu baranowickiego „Puszcza” ZWZ-AK.

Łódź, dn. 5.02. 1997r.



Witold Lenczewski
„Wiktor-Strzała”

Handwritten text, possibly a signature or name, appearing as a faint, mirrored bleed-through from the reverse side of the page.

Faint, mirrored handwritten text or a number, likely bleed-through from the reverse side.

Small, faint handwritten marks or characters in the top right corner.



Small, faint handwritten marks or characters in the bottom right corner.